

Drugi tydzień naszego szybowania rozpoczął się dość obiecująco. Każdy z nas wykonał kilkanaście lotów. Mogliśmy dalej doskonalić swoje umiejętności. Kolejną atrakcją były loty za samolotem na korkociągi. Mieliśmy przyjemność polatania innym szybowcem – „Puchaczem". Widok z 1km niejednemu zaparł dech w piersiach. Było to tak niesamowite przeżycie, że zapamiętamy je na długi czas. Ponadto lot trwał około 20 minut, co stanowiło swoisty rekord, ponieważ zwykle jesteśmy w przestworzach przez 4 minuty.

Już następnego dnia czekały nas nowe wrażenia, instruktorzy sprawdzali jak zachowujemy się w sytuacjach awaryjnych. Każdego z nas starali się zaskoczyć nową "sytuacją podbramkową". Dzięki temu wykazujemy się większym refleksem.

Pod koniec tygodnia dała o sobie znać pogoda, której stan diametralnie się zmienił co uniemożliwiło nam dalsze loty.

Czekając na słońce umilaliśmy sobie czas nadrabiając zaległości kinowe.

Autorzy:

„pilot traktorzysta” Łukasz Salach

„pilot radiotelegrafista” Wojciech Płoszaj

„pilot kucharz” Damian Piątek

„pilot gitarzysta” Konrad Duda

„pilot chronometrażysta” Daniel Szybko

” pilot PDT-ciarz” Hubert Wilk